

Uwzględnienie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej – uznanie zgłoszenia zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa podmiotowego

Podniesieniem zarzutu przedawnienia w sprawie o zachowek a nadużycie prawa podmiotowego

Należy zgodzić się, że jednym z podstawowych uprawnień wymienionych w Konstytucji RP jest prawo własności. Artykuł 64 ustawy zasadniczej gwarantuje każdemu człowiekowi prawo do własności, ale również... prawo dziedziczenia. Zauważalne jest niezwykle powiązanie w jednym artykule tych dwóch uprawnień. Spójnikiem, łączącym te dwa rodzaje praw, jest prawo do rozporządzania (inaczej *ius disponendi*). Właścicielowi bowiem przysługuje prawo do rozporządzania prawem własności, z którego może skorzystać przez przeniesienie prawa własności na osobę trzecią.

Rozporządzenie prawa własności może też nastąpić w wyniku powołania do spadku. Tak więc, w wyniku skorzystania przez jeden podmiot z prawa do rozporządzenia własnością, inny podmiot może realizować „swoje” prawo do dziedziczenia. **Co jednak w sytuacji, gdy korzystanie przez jeden podmiot z prawa własności ogranicza innemu podmiotowi prawo do dziedziczenia?**

Nietypowym zbiegiem okoliczności, obydwa te uprawnienia **były przedmiotem skargi kasacyjnej wnoszonej przez JMK Kancelarię Adwokacką** w imieniu reprezentowanego Klienta.

Mimo że Konstytucja RP gwarantuje każdemu człowiekowi prawo dziedziczenia, zdarza się, że spadkodawca nie zabezpiecza należycie interesów rodziny. Z taką sytuacją wiąże się cel zachowku. Zachowek jest instytucją, która ma ochronić interesy najbliższych krewnych zmarłego, ponieważ to one, zgodnie z założeniami leżącymi u podstaw systemu dziedziczenia, powinny otrzymać spadek¹.

Roszczenie o zapłatę kwoty tytułem zachowku powstaje po stronie zstępnych, gdy nie otrzymali go w postaci powołania do dziedziczenia, ale także w postaci darowizny czy ustanowienia zapisu. W takiej sytuacji znalazł się Klient JMK Kancelarii Adwokackiej. Klient domagał się zasądzenia od pozwanych na jego rzecz udziału spadkowego w ramach należnego mu zachowku.

Matka Powoda dokonała darowizny nieruchomości lokalowej na rzecz pozwanych w maju 2000 roku. Matka zmarła w czerwcu 2002 roku, nie pozostawiła testamentu, dlatego też Klient JMK Kancelarii Adwokackiej był powołany do dziedziczenia ustawowego (jako dziecko spadkodawczyni). Będąc uprawnionym, nie otrzymał należnego mu udziału spadkowego w żadnej postaci - nie otrzymał zachowku w postaci darowizny, powołania do spadku, bądź w postaci zapisu.

W odpowiedzi na pozew pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia kierowanego przez Powoda wskazując na treść przepisu 1007§2 k.c. Artykuł ten stanowi, że roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej od spadkodawcy darowizny przedawnia się z upływem lat trzech² od otwarcia spadku. Pozwani podkreślili, że matka Powoda zmarła w czerwcu 2002 roku, Powód natomiast wytoczył Powództwo o zachowek w lutym 2008 roku, a więc przekroczył termin na wniesienie pozwu.

¹ Tak E. Skowrońska-Bocian [w:] „Prawo Spadkowe”, Wyd. C.H. Beck 2011;

² W obecnym stanie prawnym roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej od spadkodawcy darowizny przedawnia się z upływem lat pięciu od otwarcia spadku – artykuł zmieniony przez art. 1 pkt 20 ustawy z dnia 18 marca 2011 r. (Dz. U. Nr 85, poz. 458).

Sąd Okręgowy jako Sąd I instancji stwierdził, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Uznał, że w niniejszej sprawie niezależnie od podnoszonych przez strony argumentów decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia ma podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Ponadto, Sąd I instancji podniósł, że zgodnie z art. 120§1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, więc roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej darowizny staje się wymagalne w chwili otwarcia spadku – zgodnie z art. 924 k.c. w chwili śmierci spadkodawcy. Sąd podsumował, że w realiach niniejszej sprawy należało ocenić zarzut przedawnienia jako zasadny, bowiem matka Powoda zmarła w czerwcu 2002 roku, zatem od tego momentu Powód mógł wytoczyć powództwo o zachówek przeciwko pozwanym. Roszczenie o zachówek przedawniło się zatem zgodnie z art. 1007§2 k.c. w czerwcu 2005 roku.

Niejako na marginesie Sąd w pierwszej instancji wskazał, że powództwo było zasadne. Stosownie do art. 991§1 k.c. Powód jest zstępny, który byłby powołany do spadku z ustawy. Jeśli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku (art. 991§2 k.c.). Analizując powołany przepis, Sąd I instancji wskazał, że instytucja zachowku służy do ochrony interesów osób najbliższych spadkodawcy przed skutkami dokonanych przez niego rozporządzeń w ramach przysługujących mu swobody testowania oraz poczynionych za życia darowizn. Sąd zważył również, że Powód jako dziecko spadkodawcy niewątpliwie spełniał wszystkie te przesłanki. W wyniku oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy, wniesienie apelacji stało się konieczne.

W apelacji zarzucono naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 1000§1 k.c. w związku z art. 1007§2 k.c. przez przyjęcie, że w tej sprawie nastąpiło przedawnienie roszczeń. W apelacji Powód powołał się na powszechny w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że „istnienie stanu nadużycia prawa (istnienie sprzeczności zachowania uprawnionego z zasadami współżycia społecznego) Sąd uwzględnia z urzędu, bez względu na to, czy druga strona podnosi taki zarzut, jest to bowiem w istocie ustalenia braku uprawnienia do określonego zachowania”³. Sąd Apelacyjny podtrzymał stanowisko Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, zgodnie z art. 1007§2 k.c. i oddalił apelację.

Brak uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny zarzutów postawionych w apelacji przyczyniło się **do wniesienia przez JMK Kancelarię Adwokacką skargi kasacyjnej**. Wyrokowi Kancelaria zarzuciła naruszenie przepisów mające wpływ na wynik sprawy (art. 398[3]§1 pkt 2 k.p.c.), a mianowicie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. oraz w konsekwencji naruszenie art. 5 k.c.), polegające na przyjęciu jako podstawy orzeczenia tylko części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skutkowało to tym, że Powód nie mógł skutecznie dochodzić roszczenia na skutek jego przedawnienia, kiedy z zebranego materiału wynikało, że zgłoszony zarzut przedawnienia był wynikiem nadużycia prawa podmiotowego określonego w art. 5 k.c., który Sąd powinien był uwzględnić z urzędu. Sąd Apelacyjny bowiem nie wziął pod uwagę faktu, iż zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia jest działaniem sprzecznym z klauzulami generalnymi zawartymi w art. 5 k.c., a co za tym idzie zachowaniem podjętych w warunkach nadużycia prawa. Sąd I i II instancji uznały, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie; stwierdzono, że podstawowe i decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. W skardze kasacyjnej JMK Kancelaria Adwokacka powołała się m.in. na orzeczenia SN z 20.05.2009 r. I CSK 386/08 oraz Sądu Apelacyjnego z dnia 15.03.2002 I ACa 1191/01. Orzeczenia te miały na celu

³ zob. „Komentarz do art. 5 k.c.”, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski, „Kodeks cywilny. Komentarz”, Legalis 2013.

podkreślenie, że zgłoszenie zarzutu przedawnienia może zostać uznane za nadużycie prawa podmiotowego.

Sąd Najwyższy zważył, że zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy poprzez pominięcie przy orzekaniu o przedawnieniu roszczenia powoda części materiału zebranego w postępowaniu przed Sądami obu instancji, a tym samym nastąpiło ograniczenie podstawy pozwalającej na dokonanie pełnej oceny, czy zgłoszenie przez pozwanych zarzutu przedawnienia nie było nadużyciem prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy podkreślił, że Sąd I instancji uznał powództwo za zasadne, a jego oddalenie spowodowane zostało wyłącznie przedawnieniem roszczenia powoda. **Skorzystanie z zarzutu przedawnienia, choć wg Sądu Najwyższego stanowiło realizację przez pozwanych ich prawa podmiotowego, to jednak otwierało też możliwość oceny przez Sąd zgłoszenia tego zarzutu z uwzględnieniem klauzuli generalnej art. 5 k.c. (wyrok SN z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 201/10).**

Sąd Najwyższy wskazał, że badanie zgłoszenia zarzutu przedawnienia w płaszczyźnie nadużycia prawa wymaga więc dokonania oceny całokształtu okoliczności występujących w stanie faktycznym rozpatrywanej sprawy, a taka ocena jest możliwa przy orzekaniu na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed Sądami obu instancji (art. 382 k.p.c.). **Z powyższych względów zawarty w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., a w konsekwencji niezastosowania art. 5 k.c., Sąd Najwyższy uznał za uzasadniony.**

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu skargi kasacyjnej Powoda reprezentowanego przez JMK Kancelarię Adwokacką uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, chroniąc tym samym konstytucyjne prawo dziedziczenia Klienta Kancelarii.